Informacja prasowa

Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski wprowadza nową identyfikację wizualną

# Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski wprowadza nową identyfikację wizualną. Długotrwały proces, obejmujący badania i warsztaty, angażujący pracowników i publiczność, zaowocował stworzeniem systemu opartego na typografii. Zapewnia on spójność komunikacji różnorodnego programu złożonego, między innymi, z wystaw, performansów, koncertów czy projekcji filmowych.

# Znak *U–jazdowski* jest tylko najmniejszym elementem tego systemu. Powstał z zaakcentowania jednego z członów nazwy – najbardziej charakterystycznego dla miejsca, które – jak pokazały badania – kojarzy się publiczności nie tylko z zamkiem, ale i z otaczającym go parkiem i budynkiem Laboratorium.

Zmianie identyfikacji wizualnej towarzyszy ujednolicenie nazewnictwa. Nazwa

*U–jazdowski* używana będzie wymiennie z pełną nazwą instytucji. Zmiana dotyczy nie tylko wystaw, performansów, koncertów, ale też działającego od lat w Zamku Kina.Lab oraz programu rezydencji artystycznych, który dotąd funkcjonował pod nazwą Artists-In-Residence Laboratory.

***–***  *Po raz pierwszy w swojej historii Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski będzie komunikowało się ze swoimi widzami w sposób przemyślany i usystematyzowany. Mamy system porządkujący produkowane przez nas informacje i nadający wszystkim, bardzo przecież różnorodnym przedsięwzięciom wspólną identyfikację, tożsamość. Dzięki temu wzrośnie rozpoznawalność naszej instytucji i nie będzie już, mamy nadzieję, wątpliwości co do przynależności instytucjonalnej jej licznych działań programowych –* mówi Urszula Kropiwiec, zastępca dyrektora Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski.

Do procesu tworzenia nowej identyfikacji zaproszono dwóch projektantów: Mariana Misiaka i Tomka Bersza oraz socjolożkę Agatę Nowotny. Pracę rozpoczęli od przeprowadzenia szczegółowych badań.

*–*  *Pierwsze pół roku to były szeroko pojęte badania i szukanie inspiracji. Rozpoczęliśmy od rozmów z dyrekcją i pogłębionych badań w archiwum – przejrzeliśmy wszystkie teczki z drukami promocyjnymi od lat 80. Zaprosiliśmy do współpracy Agatę Nowotny, socjolożkę, która pomogła nam przeprowadzić wywiady z pracownikami Zamku Ujazdowskiego oraz z dyrektorami innych instytucji sztuki współczesnej. Pracowaliśmy razem z widzami Zamku, zorganizowaliśmy warsztaty z projektantami. Z tego researchu uzyskaliśmy pakiet ciekawych informacji* – mówi Marian Misiak.

– *Kluczowe dla postrzegania Zamku okazały się osie pojęciowe, które musieliśmy uwzględnić. Jedną z nich było bardzo mocne napięcie między potrzebą ujednolicenia komunikacji oraz sposobu postrzegania instytucji jako całości a dotychczasową odrębnością, zarówno działów (takich jak kino czy program rezydencyjny), jak i poszczególnych działań, przede wszystkim wystaw. Było to dla nas prawdziwe wyzwanie, bo ta różnorodność i migotliwość jest też do pewnego stopnia pożądana i naturalna dla tego typu instytucji. Chodziło o to, żeby uszanować autonomię kuratorów, wpisując jednak ich działania w szerszy i spójny wizerunek Zamku Ujazdowskiego. Drugim punktem odniesienia było napięcie między misją Zamku, którą jest promocja sztuki współczesnej, a jego historyczną siedzibą i związanymi z tym skojarzeniami* – opowiada Tomek Bersz.

Po solidnym researchu, pierwszych przymiarkach i konsultacjach ustalono docelowy pomysł, oparty o typografię – wybrany krój pisma, któremu towarzyszą specjalnie zaprojektowane przez Bersza i Misiaka znaki interpunkcyjne oraz system organizowania treści definiowany przez zasady dotyczące wielkości pisma i wcięć akapitowych. Projektanci nie zaproponowali pojedynczego znaku, dominanty graficznej, która byłaby filarem systemu.

– *Logo traktujemy jako najmniejszy element tego systemu, a nie jako uprzywilejowaną ikonkę, która ma odrębne znaczenie* – mówi Tomek Bersz. – *Staraliśmy się stworzyć system zarazem spójny co do zasad (spajający całą komunikację U–jazdowskiego), jak i uniwersalny w zastosowaniach (pozwalający na komponowanie bardzo różnych i nieprzewidzianych wypowiedzi)*.

*– Element swobody, rozszczelniający system, wprowadza warstwa graficzna, która znajduje się zawsze pod typografią* – mówi Marian Misiak. – *Tu dopuszczamy wszelkie środki wyrazu od zdjęcia, przez ilustrację, po fotomontaż. Chcielibyśmy, żeby projektanci zaproszeni do projektowania oprawy wizualnej wystawy autorsko interpretowali jej temat.*

Nowa identyfikacja będzie widoczna nie tylko w Zamku, ale także nieco później, w otoczeniu instytucji.

*– To, co dla nas charakterystyczne, to uwarunkowania przestrzenne: park na Jazdowie, bryła zamku i budynku Laboratorium. Projektanci postawili więc na pracę z członem nazwy Zamek Ujazdowski, a ostatecznie na mocne podkreślenie tego, co najbardziej w tej nazwie charakterystyczne, czyli Ujazdowski* – opowiada Małgorzata Ludwisiak, dyrektor Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski.

*U–jazdowski* położony w rozległym parku, w otoczeniu zieleni i historycznej architektury od ponad 25 lat jest miejscem kontaktu z najnowszą sztuką w różnych jej przejawach. Można tutaj oglądać wystawy, spektakle tańca czy filmy, uczestniczyć w performansach, słuchać muzyki.

*–*  *Ujazdowski to najbardziej charakterystyczny i jedyny specyficzny element nazwy instytucji Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski. Stąd, naturalna zresztą, decyzja, żeby to on nas identyfikował, wyróżniał. Myślnik między U a jazdowski jest swego rodzaju grą ortograficzno-semantyczną: zachęca do przerwania na chwilę biegu myśli, do zastanowienia się. Taki myślnik bywa też elementem otwierającym słowo lub jego część na dodatkowe, alternatywne zakończenie. Zarówno pierwsza, jak i druga interpretacja zgadza się z naszą wizją Centrum Sztuki Współczesnej jako instytucji poddającej refleksji rzeczywistość i szukającej poprzez sztukę nowych, zaskakujących form i treści –* mówi Urszula Kropiwiec.

# Kontakt dla mediów

Magdalena Gorlas

Centrum Sztuki Współczesnej

Zamek Ujazdowski

Jazdów 2, 00-467 Warszawa

m.gorlas@csw.art.pl

tel. 500 198 274, 22 628 12 71 wew. 124